KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Maja. — Rok 1844. Piątek. № 125. Jutro, Ś. Mamert.

N. PAN, w przychyleniu się do prośby Józefa *Rzewuskiego* Polskiego wychodca, przebywaiącego we Francji, Najmiłościwiej udzielić mu raczył przebaczenie, z dozwoleniem powrotu na łono rodziny. — JO. XNa WARSZAWSKA wczoraj wyiechała zagranicę. — *Dyrekcja Ubezpieczeń* zawiadomiła osoby interesowane, że na mocy upoważnienia Komisji R. S. W. i D., rozpoczęła przyjmowanie ubezpieczeń towarów kolonjalnych z *Hamburga* do *Warszawy* spławtanych, a to za pośrednictwem Bankiera *Oppenheimer* w Hamburgu, lub Komisanta *Wedemann* w Warszawie do przyjmowania tego rodzaiu ubezpieczeń przez Dyrekcję upoważnionych. — Pragnąc ostatecznie ukończyć rachunki z prenumeraty *dwóch Słowników Rossyjsko-Polskiego* i *Polsko-Rossyjskiego*, mam honor ponowić tylokrotne ogłoszenie, iż z moiej strony wszelka iest gotowość wydania exemplarzy tego dzieła, które iuż od 8miu miesięcy całkiem wyszło z druku. Osoby, które raczyły trudnić się zbieraniem prenumeraty, raczą tylko odesłać należność iaka przypada podług listy prenumeracyjnej, następnie zechcą upoważnić osobę w Warszawie do odbioru lub wskazać pewną okazję, przez którą pragną odebrać exemplarze (wynagrodzenie nawet dla furmana, moim kosztem zaspokoię). Te 2 warunki są konieczne, gdyż tak iak nikt żądać nie będzie ażeby po ukończeniu dzieła, ieszcze przedłużyć rachunki o odbiór należności, która sposobem przedpłaty miała mi być złożoną; tak z drugiej strony przesłanie exemplarzy nie może nastąpić inaczej, iak przez pewną okazję upoważnioną do odbioru i pokwitowania, a wskazanie osoby do odbioru i wydanie iej takiego upoważnienia, nie odemnie zależy, lecz tylko od osób pragnących odebrać exemplarze. Ukończenie tych rachunków rychło iednak nastąpić powinno, gdyż po upływie ieszcze 4ch miesięcy czyli całego roku od wyjścia dzieła, żądać nie można ażebym oddawał dzieło po cenie prenumeracyjnej, która tak nadzwyczaj była niską i nigdy niepraktykowaną. J. *Gliksberg* Księgarz Szkół Publ: w Król: Pols:. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od młodziuchnej, ślicznej *Oleni*, na ochronę ubogich Dziatek zł. 15 gr. 18, uzbierane w puszeczkę. — Wczoraj około południa dały się słyszeć w Warszawie *pierwsze grzmoty wiosenne*. Wpłynie to zapewne na zupełne rozzielenienie się ogrodów. — (Art: nad:). Zdawało się, że iuż poznaliśmy liczbę, nazwiska, grę nawet wszystkich znakomitych *skrzypków europejskich*, że długo iuż w tej trudnej sztuce nic nowego nie usłyszymy, a iednakże przybycie przed kilką dniami młodego skrzypka Pana *Bazzini*, przekonało nas inaczej. Dzienniki zagraniczne nie uprzedziły go swemi doniesieniami, krytykami i pufami, imie iego prawie nieznane było w Warszawie. Kilku artystów, kilku przyiacioł sztuki, kilku znakomitych dyletantów wiedzieli o nim tylko z niewielu listów, które im zapowiedziały iego przybycie. Dla tego przed niewielu dniami kilku z tych wybranych zgromadziło się u iednego z nich, nie licznie ale w dobranem gronie, niewpuścili oni profanów, zamknęli drzwi przed fałszywemi znawcami, i tam pośród samych prawie Artystów, Pan *Bazzini* wykonał kilka dzieł swoich. Był to surowy i sprawiedliwy areopag, chociaż wśród braw i wykrzykników nie długo utrzymał swoią powagę. Po wysłuchaniu fantazji na tema z *Beatrice di Tenda* i 2ch innych ustępów kompozycji grającego wykonanych z takiem czuciem, świetnością i sztuką, do iakich tylko najznakomitszym Artystom wznieść się wolno, wszyscy iednomyślnie dali poklask tryumfu *Bazziniemu*. Wszystko zadziwia w tym Człowieku, i znakomita gra iego i wrażenie iakie ona budzi i skromność niezmierna, a najdziwniejsze może, że będąc tak znakomitym Artystą, nie nosi na sobie korony z liści laurowych i cierni, iakie Artystów głowy wieńczą krytyki i pochwały. Warszawa przyjmowała dotąd względnie tylko sławy europejskie, nie miała nigdy odwagi być pierwszą w uwiianiu wieńców sztuki, ale zdaie się, że dla *Bazziniego* zapomni swej dawnej nieśmiałości i uczyni co można aby wznieść wyżej tę rodzącą się sławę. *J.K.* —

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Curce regimentu*, JPanna *Dzoia*; po *Cieniu* JPani *Togljoni*.

Nowe *Obligi Skarbowe Polskie* 4% notowane, już są także na kurscetlach urzędowych Giełd *Berlińskiej* i *Hamburskiej*.

Z Radomia. Z względu na szczupłość funduszów do budowy nowego w Radomiu Szpitalu przeznaczonych i iedynie ofiarami dobroczynnemi pomnażanych, nasz Gubernator C. urządził w d. 19/31 Marca r. b. Koncert amatorski. Wspierany przez gorliwych o przyniesienie pomocy cierpiącej ludzkości, przedsięwzięcie swe pomyślnym uwieńczył skutkiem, albowiem obok przyiemności iaką słuchacze z koncertu amatorskiego odnieśli, wpływ blisko 100 rubl sr: wynoszący, stał się pewnym zasiłkiem zbyt małych ieszcze na budowę szpitała funduszów. Ceniąc iednak poświęcenie się Amatorów w tak chlubnym celu, którzy iuż dawniej na podobne przedsięwzięcia nieodmawiali przyłożenia się talentem swym do dobroczynnych widoków, należy oddać zasłużone podziękowanie a mianowicie: WWPannom: Jadwidze *Ciświckiej*, Marcjannie *Ostrowskiej* i Izabelli *Chojnowskiej*, WWPanom: Kar: *Wyżyckiemu*, Tad: *Pawlikowskiemu*, Tom: *Chałgasiewicz*, Ant: *Zejdnik*, Ign: *Karmińskiemu*, Stan: *Nideckiemu*, Panom: *Bahr*, *Titze*, *Fidler*, *Zegarkowskiemu* i *Janiszewskiemu*, oraz JP. *Mroczyńskiemu* Kapelmistrzowi pułku Kostromskiego, który przez niezmordowane usiłowania przewodnicząc odegraniu 2ch pięknych Uwertur, nie mało przyłożył się do ozupełnienia Koncertu.

Z Petersburga. — JJ. CC. WW. Wielki Xżę CESARZEWICZ Następca Tronu i Wielka Xżna CESARZEWNA przybyli w pożądanem zdrowiu do *Petersburga* d. 29go z. m. Do tejże stolicy przybył 1go Maia JO. Feldmarszałek Xżę WARSZAWSKI. — Jenerał Piechoty Xżę *Szczerbatow* Członek Rady Państwa, mianowany został Jenerałem Gubernatorem Woiennym *Moskwy*, w miejscu zmarłego JO. Xięcia *Galicyna*. — Jenerał Jazdy Hr: *Orłow* Członek Rady Państwa, ma dowodzić Korpusem Żandarmów i Kwaterą Główną CESARSKĄ przez czas nieobecności Jenerała Adjutanta Hr: *Benkendorfa*. — Dnia 1go b. m. w dzień Sgo FILIPA, odbyło się w Kościele Parafjalnym Katolickim Śtej KATARZYNY, solenne Nabożeństwo i TE DEUM z powodu rocznicy Imienin Króla *Francuzów*, na którem znajdowali się Kraiowcy tego narodu. — W *Rydze* była mocna powódź skutkiem zatorów lodów uformowanych na *Dźwinie* pod *Milgrabem*, rzeka wylała na stop 13 wyżej stanu wód zwyczajnego.

W Gazecie Gubernjalnej Grodzieńskiej z d. 16 Marca, czytamy co następuie, pod rubryką Ogłoszeń Rządowych: „Od nieiakiego czasu między mieszkańcami Wileńskiej i Grodzieńskiej gubernji stała się nader głośną pod nazwaniem *iasnowidzącej*, Szlachcianka rodem z powiatu Oszmiańskiego gub: Wileńskiej, Grassylda *Narkiewicz*, mieszkaiąca czasowie w gub: Grodzieńskiej, w miasteczku *Wolpie*, z nadzwyczajnej iakoby skuteczności w chorobach rad przez nię dawanych podczas snu magnetycznego, który następował na każdym nowiu xiężyca. Za dojściem o tem wiadomości do miejscowej i wyższej władzy, dla wybadania prawdy, był za Najwyższym rozkazem komenderowany z *Petersburga* umyślny Medyk i z najpilniejszych postrzeżeń, doświadczeń i śledzeń iego, wespół z innemi miejscowemi Lekarzami, przez dwa nowie xiężycowe, okazało się, że szlachcianka *Narkiewicz* ulegaiąca perjodycznie nerwowym cierpieniom, bynajmniej żadnych własności iasnowidzenia nie posiada i że powodem do rozejścia się pogłoski o mniemanych iej cudach, było nic więcej, iak z iednej strony zwykła u wielu skłonność do wierzenia wszystkiemu co iest nadprzyrodzone, a z drugiej, interes męża cierpiącej, który pobierał od odwiedzaiących pieniądze, czego skutkiem było że kilka nader nietrudnych i łatwo daiących się wytłumaczyć kuracji, słynęły iako cuda. Z tej uwagi, Rząd miejscowy dla zapobieżenia szerzeniu się nierozsądnych pogłosek, uczyniwszy rozrządzenie o zabronieniu zbierania się ciekawych u *Narkiewiczowej* podczas iej nerwowych ataków, ieżeli takowe będą się nadal ponawiały, uznaie za potrzebne obwieścić powszechność tak o pomienionem rozporządzeniu, iak i w ogóle o bezzasadności przepisywanych iej przymiotów iasnowidzenia.”

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 29go

z. m. zapytał P. *Roebuk* czy ministerstwo przyjmuie na siebie odpowiedzialność za wypadki nastąpić mogące w *Indjach wsch:* w skutek odwołania Lorda *Ellenborough* (Ilenboru). P. Rob: *Pil* odpowiedział, iż odpowiedzialność iest ze strony Dyrektorów Towarzystwa *wschodnio-indyjskiego*, ponieważ ci odwołali Gubernatora, chociaż Rząd nie pochwalił tego kroku. — Królestwo *Belgiccy* 30go z. m. odpłynęli z *Woolwichu*.

Francja.— Izba Deputow: na posiedzeniu 29go z m. znowu unieważniła wybór Pana Karola *Lafitte* (Lafit) w *Luwjer.* — 1go b. m. otworzono corocznie wznawiaiącą się wystawę płodów sztuk i przemysłu. Między interesuiącemi wynalazkami wymieniaią: extrakt z maku posiadaiący uspokaiaiącą własność opjum bez iego siły wzburzaiącej; oraz kulki śmietany, które podobnie iak buljon rozpuszczaią się w gorącej wodzie i bardzo pożywną daią śmietanę. — Król z całą swoią rodziną oraz Xina *Kent* z Xciem *Lejningen* 30go z m. zwiedził wystawę na polach *elizejskich.* Król zabawił przez kilka godzin i rozmawiał długo i uprzejmie z Fabrykantami, których dzieła wystawiono. Wiele przedmiotów nabyto dla listy cywilnej, Królowe Francu: i *Belgicka* także wiele zakupiły. — Arcybiskup paryzki 30go z. m. iako w wilję imienin Króla, złożył mu powinszowania na czele Duchowieństwa. Tegoż dnia wieczorem było świetne zgromadzenie Dam u Królowej. Nazaiutrz w imieniu ciała dyplomatyczn: miał powinszować Nuncjusz *Papi zki.* 1go b. m. o 6ej wieczorem miała być uczta u dworu. Zabawy dnia tego miały zakończyć świetny faierwerk i illuminacja.

Niemcy — Gazety *Bawarskie* ogłosiły program obrzędu zaślubin Arcy-Xcia *Albrechta* z Xiężniczką *Hildegardą* w dniu 1szym Maia. — Już nie podlega wątpliwości, że *Sejm Węgierski* będzie zamknięty z końcem lata. Cesarz uda się do *Presburga* dla zamknięcia obrad.

Szwecja.— 26go z. m. pochowano zwłoki zgasłego Króla w kościele *Ritterholm* — Fabrykanci miasta *Norrkoeping* postanowili wznieść posąg konny zmarłego Króla. Na ten cel w pierwszych dniach zebrano 20,000 talarów.

Włochy.— OJCIEC S w połowie b. m. zamyśla zwołać Konsystorz, celem mianowania kilku Prałatów. — Były Prezes mexykański Jenerał *Bustamonte* przybył z *Neapolu* do *Rzymu.* — W mieysce zmarłego Kardynała *Pakka*, Kardynał *Mikara* mianowany Dziekanem Śgo Kolegjum. Kardynał *Grimaldi* niebezpiecznie zachorował.

Rozmaitości.— Dzierżawcy połowu ryb w *Sekwanie*, w tych czasach sprowadzili z ieziora *Jenewskiego* 500 *łososiów*, dla zapłodnienia tej rzeki tym wytwornym gatunkiem ryb. — Żeglarz napowietrzny *Kirsch*, któremu niewiodło się 2 razy, wzniósł się w tych dniach w swoim balonie metalicznym na bulwarach w *Paryżu.* Podróż trwała minut 12; P. *Kirsch* spuścił się za miastem. — *Przebiegłość małpy.* Francuzki Kucharz Lorda *Tynham* miał małpę, która była wyuczona przyprawiać drób' i zwierzynę na rożen. Jednego razu skubała małpa przy otwartem oknie w kuchni parę kuropatw, gdy nagle nadleciał iastrząb, i uniósł iednę kuropatwę. Biedna małpa była w największym kłopocie z obawy ciągów iakie ią za to czekały. Lecz rozpacz nie była iej losem. Zebrała całą swoię odwagę i położyła pozostałą kuropatwę na oknie. Jastrząb, któremu pierwsza przekąska smakowała, przyleciał wnet po drugą. Teraz skoczywszy zaczaiona małpa, chwyciła iastrzębia i pomimo wszelkiego mocowania się i wrzasku drapieżnego rabusia, oskubała go żywcem co do iednego piurka. Poczem położyła go wraz z kuropatwą Kucharzowi, stroiąc pokorną minę, która lepiej od iakiejkolwiek mowy, zdawała się wyrażać: „Wszystko w należytym porządku; oto masz parę ptaków; słuszna zamiana nie iest złodziejstwem."

DWÓJZNACZNIKI.

Bogaty BOGA ty się nie boisz, że biednych nie wspierasz.

Czy tanie czytanie Książek w tej Księgarni?

Włodzimierz w łodzi mierz, głębokość tego ieziora.

Hortensję hortensję widziałem iak niosła.

Basisto Basi sto lat zdrowia, czemu nie życzysz.

Uboga u BOGA ty sobie prędzej łaskę wyiednasz, niżeli bogata.

Grzybów grzybów nie dostarcza Warszawie, tylko owsa i siana.

Masztalerz, masz talerz? mam Panie.

Tomasz to masz złoty na piwo.

Wieprz Wieprz (rzekę) przepłynął. Ig: *Barz.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr: z Konstantynowa; Noiński Alex: Sędzia Apel: z Chotel; Boinski Ant: Dz: z Miszewka; Juba Ludw: Dz: z Garwolina; Grabowski Jan Dz: z Dębowej Góry; Bogusz Adam Dz: z Borki; Sokołowski Hen: Dz: z Wielkiego; Cielecki Józ: Dz: z Świątków; Młokosiewicz Józ: Oby: z Omięcina.

DONIESIENIA.

Pierwszy Transport tegorocznego Wina Szampańskiego **JACQUESSON**, oraz **PORTERU** i **PIWA** Angielskiego od *Le Coq* z Londynu, nadszedł lądem do Handlu pod Nr 473 lit: C, przy ulicy Wierzbowej.

GORZELNIANY PIWOWAR, okwalifikowany w swej sztuce, zaopatrzony w chlubne świadectwa, życzyłby sobie przyiąć obowiazki w dobrach Obywatelskich w każdym czasie. Wiadomość w kantorze Stręczeń Guwernantek przy ulicy Leszno Nr 736.



MAMKA młoda i zdrowa, posiadaiąca świeży pokarm i własne zdrowe Dziecię przy piersiach, życzy sobie przyiąć obowiązki; wiadomość przy ul: Chmielnej pod Nr 1527, u Struża.

PANNA Służąca Niemka, zdatna do krawieczczyzny, może znaleść miejsce w porządnym domu: wiadomość przy ulicy Niecałej w domu Grossera, Nr 614, na 2m piątrze.

Idąc w zeszłą Środę z Nalewek przez ulicę Stojerską, Ogród i plac Krasińskich, na ulicę Miodową, zgubioną została BRANSOLETKA Damska, z drobnych koralików, z klamerką koralikami ozdobioną. Kto takowa znalazł, raczy oddać do właściciela domu Nr 2255 i 6 na Nalewkach, za nagrodą.



Jest do sprzedania lub wynaięcia BILLARD i 12 KRZESEŁ iesionowych; wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 176, na 2m piątrze.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marjanny Dams, zaginęła; Znalazca oddać ią raczy do Kancel: Kom: Cyr: 10.



PIESEK z gatunku taxów, czarny, pod szyią i i ły, z 4 pami kasztanowemi, zabłąkał się w zeszły Wtorek za Żelazną bramą. Kto go odprowadzi lub o nim da znać, na uli Bednarską, gdzie Drukarnia Strąbskiego, na 2gie piątro, otrzyma nagrody zł. 8.



Dnia 4go b. m. (około Kościoła Sgo Alexandra), zabłąkała się SUKA z gatunku Kasselskich, cała kasztanowata, niezbyt duża, włos na niej dość długi, a osobliwie na uszach, nogach i ogonie. Ktoby ią odprowadził, lub dał iaką wiadomość do Struża w domu W. Kuczkowskiego, przy ulicy Wiejskiej, otrzyma Złp. 20 nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz nowa Kom: *Wan Bruk*. 26ty raz *Mleczarka Szwajcarska*. JP. Paweł *Tagljoni* i iego Małżonka, przedstawią główne role.

Jutro w *Ogrodzie Wiejskim* przy ulicy Mokotowskiej, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyr: JP. *Kubełki*. Ogrod oświetlony. Wszelkich Nowalji i Napoiow przy rychłej usłudze dostać będzie można. J. *Brukalski*

Niżej podpisana ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przez cały bieżący Maj, w każdą Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Środę, Czwartek i Sobotę, w Cyrku na Pradze, przedstawiać będzie (każdego dnia z odmiennemi sztukami), WIDOWISKO Wyższego Jeżdżenia. *Emilja Walter*, z domu *Beranek*.

Od dnia 12go b. m. w każdą Niedzielę i Święto, od godz: 5ej z rana, z placu przy uli: Bednars: przy Moście, obok Łazienek Maiewskiego, kursować będą OMNIBUSY do ZACISZA i napowrot; gdzie ulubiony Spacer, uprzyiemniać będzie dobrana MUZYKA.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krak: Przedm: wprost ul: Tręb:, na 1m piątrze, familja *Liwald* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak: Przedm:, familja *Bleier* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorsk:, TERCET Czeski grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 543 przy ul: Długiej, w domu Elerta, familja *Ensman* i *Hildebrand* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielańs: Nr 609, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Tłumac: i Rymars: Nr 739 w d. Osolińs:, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, grać będzie ORKIESTRA z 60 OSÓB złożona, od godziny 4tej z południa; przytem dostać można Raków, Szparagów, Kurcząt i wszelkich Napoiów.

Uwiadamia się Szanową Publiczność, iż w *Kamionkach* za Rogatkami Moskiewskiemi (Grochowskiemi), za *Pragą*, otworzoną została **SALA** do Zabawy, gdzie przez całe lato, przy rychłej usłudze, dostać można wszelkich NAPOJÓW i PRZEKĄSEK za mierną cenę. MUZYKA dobrana w każdą Niedzielę grać będzie. — Gospodarz poleca się łaskawym względom.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Raki, Kurczęta, *Szparagi*, Węgorz, Sandacz, Szczupak z biszamelem, Karp na szaro, Okoń z iaiami, Lin, Karaś z sosem lub smażony, Zupa rybna i rakowa.